

BRMG-KR. 0012.4.2011

PROTOKÓŁ NR 20-4/2012
z posiedzenia
Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska,
które odbyło się **28 marca 2012r.**

Posiedzenie Komisja rozpoczęła o godz. 16,00.

Obecni: wg załączonej listy obecności, która stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Na stan 7 (siedmiu) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło 7 (siedmiu), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Posiedzeniu przewodniczył Radny Grzegorz Strzelczyk - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska.

Po stwierdzeniu quorum, otworzył posiedzenie, powitał zebranych i poinformował, że porządek obrad został dostarczony radnym w terminie regulaminowym. Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Komisja nie zgłosiła uwag do tak zaproponowanego porządku obrad i przyjęła go jednogłośnie - 5 głosami za.

Ostatecznie Komisja procedowała wg następującego **porządku posiedzenia:**

1. Przyjęcie protokołu Nr 19-3/2012 Komisji Rewizyjnej z posiedzenia w dniu 8 marca 2012r.
2. Zapoznanie się i omówienie bieżącej korespondencji.
3. Zapoznanie się z wynikami kontroli wydatkowania środków finansowych przez jednostki pomocnicze Miasta Gdańska - przyjęcie protokołu kontroli.
4. Zapoznanie się i omówienie bieżącej korespondencji - pisma dotyczące działalności rady osiedla Żabianka.
5. Sprawy wniesione, wolne wnioski

PUNKT 1

Przyjęcie protokołu Nr 19-3/2012 Komisji Rewizyjnej z posiedzenia w dniu 8 marca 2012r.

Komisja bez uwag, jednogłośnie - 5 głosami za - przyjęła Protokół Nr 19-3/12 z posiedzenia Komisji Rewizyjnej w dniu 8 marca 2012r.

Do protokołu załączone zostanie pismo Franciszkańskiego Ruchu Ekologicznego Charytatywnego i Historycznego z dnia 18.03.2012r. - uzupełnienie protokołu Komisji Rewizyjnej z dnia 8 marca 2012r.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji powiedział Komisję, że:

15 marca br. byłem na początku spotkania przedstawicieli GZNK z FRECH-em celem przekazania tej nieruchomości przy ul. Starowiślnej. Z przykrością muszę powiedzieć, że tak naprawdę nie wiem o co chodzi. Po 5-6 minutach dość ostrej wymiany zdań pomiędzy panem Jańskowskim a panią Majewską, pan Jańkowski oświadczył, że oni nie są zainteresowani przejęciem tej instalacji i wodę sami sobie załatwią i w związku z tym nie będzie żadnego protokolarnego przekazania protokolarnego tej instalacji.

Pani Majewski powiedział, że spotkanie to zakończyło się, powstała notatka z rozbieżnościami.

PUNKT 2

Zapoznanie się i omówienie bieżącej korespondencji.

Podlega ustawie o ochronie danych osobowych.

PUNKT 3

Zapoznanie się z wynikami kontroli wydatkowania środków finansowych przez jednostki pomocnicze Miasta Gdańska – przyjęcie protokołu kontroli.

Marcin Skwierawski - członek Komisji, przewodniczący zespołu kontrolnego powiedział między innymi:

Przekazałem państwu materiał mówiący o wielkości środków na poszczególne jednostki pomocnicze oraz pogrupowane na poszczególne działy. Wg statutu jednostki pomocniczej, rady środki mogą wydatkować na zadania z zakresu poprawy warunków życia, zachowania porządku i bezpieczeństwa, edukacji, kultury, wypoczynku, rekreacji i ochrony zdrowia, pomocy społecznej, ochrony środowiska, utrzymania i rozwoju infrastruktury oraz drobnych inwestycji. Jest to bardzo szeroki wachlarz i mam przekonani, że chyba trochę za szeroki. A to z tego względu, że jednostki pomocnicze mają ponad 1,5 mln zł środków, które są wydatkowane różnie. *W tym miejscu radny M. Skwierawski przedstawił parę przykładów na wydatkowanie środków przez jednostki pomocnicze.*

Zapytał, czy nie spróbować ukierunkować wydatkowanie środków bardziej na działanie inwestycyjne. Szereg rzeczy typu zakup biletu do kina, owszem jest to działalność kulturalna, ale czy aż tak bardzo są one potrzebne zwłaszcza, że dochodzą do nas głosy, że różny jest dobór osób. Regionalna Izba Obrachunkowa stoi na stanowisku, że Rada Miasta określa statut, w którym pisze zadania z zakresu rekreacji, kultury. Jeżeli zadaniem z zakresu kultury jest zakup biletu do kina, to musimy to wykonać itd. Jest pytanie, czy Rada Miasta ma być takim złym policjantem, który ciągle będzie wytykał to czy tamto. Samorządność polega również na tym, że organ wyższego rzędu nie będzie ingerował w zadania niższego szczebla. Uważam, że tutaj jest pewien problem. Problem, z którym boryka się ta Komisja, boryka się Komisja Samorządu i Ładu Publicznego. Co rusz wpływa szereg pism z jednostek pomocniczych. Jest szereg nieprawidłowości.

Ukierunkowaniem tych działań powinno być coś, co zostanie. Dla mnie nie kontrowersyjne jest wydatkowanie środków na rzeczy związane z rekreacją, czy kupienie piłek do szkoły. Jest to instytucja publiczna, która tego pilnuje. Natomiast kupowanie namiotu jest dla mnie co najmniej dziwne. Moja propozycja jest taka, aby postarać się uregulować zadania z zakresu kultury i rekreacji, żeby to były np. wydatki do 30% wydatków jednostki pomocniczej. Na zadania inwestycyjne „twarde” pozostała kwota. Wydaje mi się, że to jest najbardziej zasadne i celowe.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji, członek zespołu kontrolnego

W czasie dyskusji tego zespołu doszliśmy do wniosku, że dobrze byłoby doprecyzować, ile tych środków, przeznaczonych na daną jednostkę, można by było ograniczyć proporcjonalnie. Ja mówiłem 20%, kolega mówi o 30%, ale generalnie, żeby te środki niemierzalne na te wszystkie cele miękkie, w jakiś sposób starać się ograniczyć.

Szymon Moś - członek Komisji

Wydaje się, że takie ograniczenie spowoduje, że z jednej strony te rady, które do tej pory dobrze to wykonywały będą miały możliwość dalszego dobrego działania, może ewentualnie z niewielkim ograniczeniem zadań w tym zakresie, a z drugiej strony ograniczymy niepożądane zjawisko, które niewątpliwie mają miejsce.

Jaromir Falandysz - członek Komisji

Dobrym rozwiązaniem byłyby jakieś szkolenia dla rad osiedli, np. o finansach publicznych.

Marcin Skwierawski - członek Komisji, przewodniczący zespołu kontrolnego

Były, było kilka spotkań -szkoleń w Biurze Rady.

Jolanta Banach - członek Komisji

Demokracja oczywiście jest ryzykiem. To są jednostki podległe i żebyśmy się za mocno z tym nie zagalopowali. Jak szczegółowo wszystko uregulujemy to się też nadziejemy na takie zapętlenie interpretacyjne, że znowu będzie problem. Katalog szczegółowy nie jest w ogóle katalogiem zamkniętym. Dobrze byłoby się z przedstawicielami jednostek pomocniczych i zrobić katalog wydatków.

Marcin Skwierawski - członek Komisji, przewodniczący zespołu kontrolnego

Mam głębokie przekonanie, że pomoc materialna, typu paczki świąteczne nie zawsze trafia do najbardziej potrzebujących. Najważniejsze, żeby nie zrobić przeregulacji. Nie wiem, czy na miękkie wydatki powinno być 20 % czy więcej lub mniej. Takie jednostki jak Rudniki, Letnica, które mają osiem tysięcy złotych to oni nic inwestycyjnego nie robią. Są jednostki, co mają 200 tysięcy złotych rocznie. Dokładniej, to są pieniądze, które są w budżecie miasta i my jako rada też odpowiadamy za ten budżet.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji, członek zespołu kontrolnego

Obecny zapis w statutach jest tak szeroki, nieweryfikowalny, gdzie można wszystko umieścić, jeśli chodzi o wydatki jednostek pomocniczych. Wprowadzenie zapisu, że na cele miękkie wprowadzamy 30% , to przynajmniej zmusi rady osiedli do refleksji.

Szymon Moś - członek Komisji, członek zespołu kontrolnego

Chyba wszyscy tutaj jesteśmy za tym, aby te jednostki funkcjonowały. Jeśli dobrze pamiętam, to chyba cała Rada Miasta jednolicie głosowała w tej sprawie.

Wyborcy najlepiej nas oceniają. Jeśli chodzi np. o dzielnicę Osowę to tam od bardzo długiego czasu działa bardzo prężna rada.

Myślę, że chodzi o pewne konsekwencje, abyśmy troszeczkę dali pola, sygnału do namysłu. Jeśli po pewnym czasie okaże się, że ograniczenie do np. 30% spowoduje, że w jakiejś radzie dzielnicy okaże się, że jest gigantyczne zapotrzebowanie np. na pomoc, na inicjatywy kulturalne i to 30 % kompletnie blokuje tą radę i uniemożliwia prowadzenie działalności, ze szkodą dla tej dzielnicy to trzeba byłoby pochylić się ponownie nad tym problemem. Nie chcę tego przerysowywać ani nie kpię z tego. Chciałbym tylko powiedzieć, że ten próg jest tak wysoki, a jest poparty naszą konkretną kontrolą wydatków, że jest promil szansy, że taka sytuacja zaistnieje. Dlatego nie ma co dłużej się nad tym rozwodzić. Odpowiedzialnością za finanse i dobre ukształtowanie tego jest wspólne podjęcie na podstawie tej naszej kontroli, takich właśnie wniosków i takich zmian.

Jolanta Banach - członek Komisji

Chciałam zaapelować o to, żebyśmy unikali procentowego ustalania parytetów wydatków, dlatego, że te procentowe proporcje przecież nie wynikają ze stwierdzonych nieprawidłowości, tylko jak rozumiem z naszych poglądów. Dlaczego Komisja Rewizyjna ma sugerować jakiegokolwiek proporcje, jeśli rady dzielnic nie naruszyły prawa, tylko poglądem Komisji Rewizyjnej i doświadczeniem jest to, że pieniądze powinny być na co innego wydane. Jednostki pomocnicze każdorazowo składają swoje wnioski o wydanie zezwolenia na określone wydatki i dostają je lub nie.

Adam Nieroda - członek Komisji

Zawsze byłem i będę gorącym zwolennikiem jednostek pomocniczych. Rzeczywiście jesteśmy w pierwszym roku działania większości jednostek pomocniczych i pewnym usprawiedliwieniem jest to, że one działają parę miesięcy. Natomiast, jeżeli nie ustanowimy pewnych reguł wyjątkowo jasnych i przejrzystych, właśnie teraz podczas tego pierwszego roku, to będą dalsze problemy przez kolejne lata.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Po pierwsze, nie zgadzam się z radną Banach, że my jako Komisja Rewizyjna mamy oceniać wydatkowanie pieniędzy tylko pod względem zgodności z prawem. Powinniśmy również oceniać zasadność wydatkowania, również oceniamy pod kątem gospodarności, celowości bo to są pieniądze miejskie. Oczywiście nie możemy i byłoby to sprzeczne z ideą samorządności żebyśmy narzucali konkretne cele, ale oceniać czy te wydatki, te nasze wspólne pieniądze jako podatników idą na rzeczy, które przyczyniają się jakoś do dobra wspólnego czy nie. To jako Komisja Rewizyjna powinniśmy jak najbardziej robić.

Pomysł z określeniem procentowych limitów na poszczególne dziedziny to myślę, on nie rozwiąże problemu. Jest on o tyle dyskusyjny, bo jak już tutaj mówiono różne są jednostki, różne budżety. W jakiej jednostce jak Piecki Migowo, gdzie większość terenu należy do SM jest ciężko wydawać pieniądze na inwestycje i są również jednostki, których mają tych pieniędzy tak mało, żeby cokolwiek wydawać na inwestycje. Rzecz, którą należałoby regulować jest kwestia promocji rad dzielnic. Wszyscy wydają pieniądze na Internet a można byłoby to robić poprzez pocztę urzędową i ich strony internetowe podpisane byłyby pod stronę gdańską. Pewnie działałoby to lepiej. Dać

radom papier w ramach działalności informacyjnej w ramach struktur, jakie istnieją w Urzędzie Miejskim i wogóle nie pozwalać wydawać im na to ponad to jakichkolwiek pieniędzy.

Jeśli z kolei chodzi o kwestie wydatków miejskich: kultura, pomoc społeczna itd. To myślę, że nie jest problemem poziom wydatków tylko sposób dystrybucji tych pieniędzy, bo jeżeli mówimy o pomocy społecznej to jest pytanie, czy to trafia do osób, które są obiektywnie wytypowane przez MOPS czy inne jednostki, czy to rada osiedla i jej zarząd uznaniowo tym dysponuje. To samo z integracją, jeżeli jest to impreza, która jest ogólnie dostępna dla mieszkańców to nie miałbym zastrzeżeń do tego, ale jeżeli to są bilety do kina, które są dystrybuowane na zasadzie radni - znajomi radnych itd., to rzeczywiście to nie jest w porządku.

Jaromir Falandysz - członek Komisji

Jeśli chodzi o ograniczenie do 30%...

Marcin Skwierawski - członek Komisji, przewodniczący zespołu kontrolnego

To był pomysł do regulacji, czy to 20 % czy 35%. Proszę się tego nie trzymać.

Jaromir Falandysz - członek Komisji

Statystyki w cyfrach dzielnic, które wiemy że dobrze funkcjonują mówią: Nowy Port miękkie wydatki 60%, Śródmieście - ponad 70%, Siedlce - 75%. W tych dzielnicach proporcje te są wręcz odwrotne niż sugerowane. Ograniczymy pole działania tym jednostkom, co do których funkcjonowania nie ma zastrzeżeń.

Szymon Moś - członek Komisji, członek zespołu kontrolnego

Radny Czerniewski w większości i powiedział to, co chciałem tutaj powiedzieć na początku, czyli to, że nie mylmy tutaj dwóch spraw. W sytuacji, kiedy wpływa do nas skarga na działania Prezydenta Miasta, jak to miało miejsce dzisiaj to oczywiście obowiązuje nas tylko kryterium legalności, co do podjętego rozstrzygnięcia, ale nie pozbyliśmy się całkowicie kryterium pewnej celowości, bo jednak w pewien sposób podjęliśmy decyzję o zaapelowaniu do pana Prezydenta. Tutaj tymczasem rozmawiamy o wynikach kontroli i sama kontrola przeprowadzona jest również w oparciu o kryterium legalności i my nie stwierdzamy naruszenia prawa, ale na jej podstawie wyciągamy pewne wyniki i tutaj jak najbardziej można dostosować kryterium celowości. My tutaj nie rozstrzygamy, gdybyśmy zastosowali kryterium celowości przy samej kontroli, to od razu wyniki kontroli, mogłyby być negatywne. Oczywiście takie nie są, rozmawiamy teraz o wnioskach.

Zgodziłbym się z tym, co powiedziała pani Banach i może warto to zrobić, upoważnić przewodniczącego Komisji Samorządu i Ładu Publicznego, aby spotkał się i porozmawiał z radami osiedli i dzielnic. Stoję na stanowisku, że jednak problem jakiś jest i należy coś z nim zrobić. Zgadzam się co do kwestii procentowych, że nie można się ich sztywno trzymać. Warto porozmawiać najpierw z samymi zainteresowanymi i wrócić ponownie z tą sprawą na Komisję Rewizyjną w momencie, kiedy będziemy mieli pewne.... Przynajmniej upoważnić radnego Skwierawskiego, aby porozmawiał i ewentualnie zasięgnął chociaż opinii a potem porozmawiamy, co dalej z tym zrobić i oczywiście będziemy decydować czy o wnioskach pokontrolnych i ostatecznie podjętej uchwały. To byłoby najbardziej sensowne, bo byśmy mieli pełny wachlarz.

Marcin Skwierawski - członek Komisji, przewodniczący zespołu kontrolnego

Oczekiwania jednostek pomocniczych są takie, żeby ten wachlarz jeszcze rozbudować. Był pomysł wydatkowania środków na rzeczy, które usprawnią działalność zarządu, aby jednostki pomocnicze mogły zatrudniać osoby, itd. To nie o to chodzi.

Andrzej Bodakowski - radca prawny

Problem polega na tym, że jednostki pomocnicze próbują poszerzyć zakres swojego działania zarówno w sferze wydatków jak i w sferze poza finansowej. To są pola konfliktów. Jeżeli jednostka pomocnicza ma zamiar złożyć uchwałę protestującą przeciwko nieudzieleniu zgody dla telewizji Trwam na platformę cyfrową, to niezależnie od moich poglądów politycznych ja twierdzę, że uchwała taka jest nielegalna, ponieważ jednostka pomocnicza ma zakres terytorialny ograniczony. Jednostka pomocnicza ma zajmować się tylko i wyłącznie kwestiami, które są wyszczególnione w paragrafie 4 statutu.

Jeżeli jednostka pomocnicza podejmuje uchwałę dotyczącą innej jednostki pomocniczej, chodzi o kwestie planistyczne odnośnie pasa nadmorskiego i na moje pytanie - na jakiej zasadzie uważają, że zagospodarowanie pasa nadmorskiego leży w zakresie działania w zakresie działania ich jednostki, która w ogóle nie leży na tym terenie. Dostałem odpowiedź, że mieszkańcy tej jednostki jeżdżą nad morze.

Jolanta Banach - członek Komisji

Można uchylać takie uchwały, tak jak nam wojewoda niektóre uchyla. Wierzę tutaj nie widzę pola działania dla nas, bo mamy ten problem rozwiązany. Podejmą uchwałę niezgodną ze statutem to Prezydent ją uchyli.

Andrzej Bodakowski - radca prawny

Pola konfliktowe tak naprawdę leżą w tym, jak szeroko mogą działać jednostki pomocnicze łącznie z kwestią zarządu mieniem komunalnym, ponieważ propozycje jednostek pomocniczych są też nakierowane na oddanie im do zarządu mienia komunalnego. Jeżeli oddamy jednostkom pomocniczym do zarządu mienie komunalne to idąc dalej konsekwentnie - musimy dać wówczas również określone środki finansowe i ludzi, aby zarządzali tym mieniem.

Jeżeli mówimy o finansach odnośnie tego czy Komisja Rewizyjna może podać swój „pomysł na życie - to mam inny pogląd niż pani Banach. Zgadza się, że, co mówił radny Moś - oczywiście, przedmiotem kontroli jest legalność. Z mojego punktu widzenia jako osoby, która została włączona do zespołu prac nad statutem, aby Komisja Rewizyjna przedstawiła, jeśli ma wypracowany pogląd, w jakim kierunku mają iść te zmiany odnośnie rozdziału środków finansowych. Jest to jeden z pomysłów, jest również pomysł, aby zmniejszyć pulę środków przyznanych jednostkom do rozdysponowania na dotychczasowych zasadach, a resztę zrobić jedną pulę i rozdzielać to w systemie konkursów, grantów. Wtenczas rzeczywiście będzie ta kwestia celowości wydatkowania środków.

Marcin Skwierawski - członek Komisji, przewodniczący zespołu kontrolnego

Jednostka pomocnicza działa na podstawie prawa, które nadała im Rada Miasta Gdańska.

Jolanta Banach - członek Komisji

Mam taki dyskomfort, jak jestem pod presją wymyślenia tego, co jest celowe w wydatkowaniu pieniędzy przez rady, a co nie jest celowe, nie do końca i nie zawsze

znając ich potrzeby i uwarunkowania. Wydaje mi się, że ten mechanizm zgody na wydatkowanie określonych środków jest tutaj ochronny, wystarczający przy tych kryteriach a konfliktów pewnie nie unikniemy. Z tej naszej całej dyskusji nie do końca zrozumiałam, czy nasze posiedzenie powinno jednak zakończyć się jakimś wnioskiem, dotyczącym zmiany statutu.

Marcin Skwierawski - członek Komisji, przewodniczący zespołu kontrolnego

My dyskutujemy o tym ciągle na Komisji Samorządu i Ładu Publicznego, a chciałbym zwrócić się również do Państwa, jakie macie pomysły na ten temat. Wydaje mi się, że powinniśmy się zastanowić każdy z nas jako radny. Chciałbym, aby państwo zwrócili uwagę na to co donoszą media, co przewija się w pismach kierowanych do nas.

Jolanta Banach - członek Komisji

To może zwrócimy się do przewodniczącego Rady Miasta Gdańska, aby na którąś sesję wprowadził ten problem, np. na bazie sprawozdań i też posłuchać co my mamy do powiedzenia publicznie, że są takie wydatki, które niekoniecznie wydają się nam uzasadnione.

Szymon Moś - członek Komisji, członek zespołu kontrolnego

Proponuje, abyśmy do następnego posiedzenia podyskutowali między sobą i na następnym posiedzeniu przedstawili wnioski z tej kontroli.

Marcin Skwierawski - członek Komisji, przewodniczący zespołu kontrolnego

Dziękuję.

- **Pismo Piotra Barteckiego - adwokat**
Skarga na Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego (PINB)

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Korzystając z obecności pana mecenasa, poproszę o wyjaśnienie w tej sprawie.

Andrzej Bodakowski - radca prawny

Opierając się tylko i wyłącznie na tych dokumentach, które są w Radzie Miasta Gdańska wynikałoby, że jest to druga skarga złożona w tej samej sprawie. Pierwsza skarga została złożona do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, czyli organu wyższego stopnia nad PINB.

Skarżący, reprezentowany przez adwokata Piotra Barteckiego uznał, że przysługuje mu też prawo wniesienia skargi na PINB dla miasta na prawach powiatu w Gdańsku Władysława Wróbla do Rady Miasta Gdańska. Powołał przepis art. 227, który mówi ogólnie co jest przedmiotem skargi, natomiast nie powołał art. 229 ze wskazaniem, który punkt tego art. umożliwia mu wniesienie skargi do RMG.

Ustawodawca, jeśli chodzi o prawo wniesienia skargi mówi, że na kierowników powiatowych służb inspekcji i straży a takim kierownikiem niewątpliwie jest inspektor nadzoru budowlanego - sprawy w takim zakresie rozstrzyga rada powiatu. W naszym przypadku czytaj Rada Miasta Gdańska. Ale ustawodawca mówi z wyłączeniem pkt 2, a pkt drugi art. 229 brzmi:

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji przeczytał zapis ustawy: organem właściwym do rozpatrzenia skargi dotyczącej zadań lub działalności - pkt 2 - organów wykonawczych jednostek samorządu terytorialnego oraz kierowników powiatowych

służb, inspekcji, straż i innych jednostek organizacyjnych w sprawach należących do zadań zleconych z zakresu administracji rządowej wojewoda lub organ wyższego stopnia.

Andrzej Bodakowski - radca prawny

Zarzuty dotyczą błędów w postępowaniu - ja tego nie oceniam, czy zostały popełnione czy też nie - prowadzonym przez PINB w toku spraw zleconych: nadzór budowlany. Zarzuty precyzowane w piśmie odnoszą się do przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, czyli nawiązuje do postępowania.

Na tej zasadzie uważam, że właściwym do rozpoznania skargi jest organ wyższego stopnia, czyli WINB.

Andrzej Bodakowski - radca prawny

Czyli my skargę tą przesyłamy do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Formalnie kto to przesyła? Przewodniczący Rady?

Andrzej Bodakowski - radca prawny

Jeśli przyjmujemy, że rozpoznaje rada, to teoretycznie potrzebna byłaby uchwała rady, stwierdzająca, że uznaje się za niewłaściwą w sprawie. Komisja Rewizyjna nie może udzielić odpowiedzi, jeżeli już to Przewodniczący Rady.

Problem polega na tym, że chociaż te przepisy są od lat to są niedostosowane do struktury jednostek samorządu terytorialnego. Teoretycznie rzecz biorąc, to każde pismo wpływające do Rady jako skarga, to jeżeli nie załatwiamy tego w formie skargowej to powinno „pójść” na Radę i rada powinna podjąć uchwałę.

Pytanie - jeżeli Przewodniczący Rady poinformuje, że są to sprawy z zakresu administracji rządowej, to w związku z powyższym skargę powyższą należy wniesić do WIND w ślad za poprzednio kierowana skargą.

Adam Nieroda - członek Komisji

Jak jest do tej pory praktyka, jeśli chodzi o organy administracji rządowej. Czy w poprzednich kadencjach były tego typu przypadki, może nie dotyczące nadzoru budowlanego, ale innych organów.

Andrzej Bodakowski - radca prawny

Nie przypominam sobie. Przepis ten dotyczy sytuacji, kiedy powiatowe służby, inspekcje i straże były ściśle powiązane ze starostami. De facto jedynym przykładem pozostał PINB, bo my nic nie mamy do straży pożarnej, policji, weterynarii itd.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Czyli wystąpimy do Przewodniczącego Rady Miasta Gdańska, żeby skierował pismo do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego i ewentualnie poinformował o tym Radę.

Andrzej Bodakowski - radca prawny

Tak.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Dziękuję bardzo.

PUNKT 4

Korespondencja: Pisma Stowarzyszenia Żabianka:

- z dnia 27.02.2012r. dot. porozumienia
- z dnia 8.03.2012r. dot. szkalowania Stowarzyszenia Żabianka przez Radę Osiedla Żabianka-Wejhera-Jelitowo-Tysiaclecia

Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka

Korzystając z obecności mecenasa, czy mógłbym poprosić, aby pozostał jeszcze chwilę na posiedzeniu.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

A w jakiej sprawie?

Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka

Właśnie w tej sprawie, w której tutaj przyszedliśmy i bardzo obecność pana się przyda.

Grzegorz Strzelczyk - przewodniczący Komisji

Możemy Pana prosić jeszcze o pozostanie?

Andrzej Bodakowski - radca prawny

Oczywiście panie Przewodniczący.

Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka

Przedstawiam uchwałę Nr VII/12/11 Rady Osiedla Żabianka, Wejhera z 22 września 2011r. w sprawie dotyczącej zaopiniowania propozycji porozumienia pomiędzy Spółdzielnią Mieszkaniową „Żabianka”, a Gminą Miasta Gdańska. Na podstawie art. 14 Statutu Osiedla Żabianka(...), Rada Osiedla Żabianka uchwala co następuje: Rada postanawia nie zajmować stanowiska w sprawie porozumienia pomiędzy Spółdzielnią Mieszkaniową „Żabianka” a Gminą Miasta Gdańska, ponieważ takie działania nie mieszczą się w zapisach statutowych Osiedla Żabianka (...).

Czy pan mecenas się zgadza treścią tej uchwały?.

Andrzej Bodakowski - radca prawny

Tak, zgadzam się.

Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka

§ 14 Statutu Rady Osiedla mówi, że do właściwości rady należy - ust. 5 - występowanie do organów miasta z wnioskami i opiniami dotyczącymi realizacji funkcji miasta na terenie jednostki pomocniczej.

Czy ten zapis nie daje radzie osiedla delegacji do wydania opinii w sprawie, z którą zwraca się Urząd Miasta?

Andrzej Bodakowski - radca prawny

Panie Przewodniczący, ja rozumiem, że mam analizować po raz któryś tą opinie, która już analizowałem. Pytanie jest tego typu - czy rada jednostki pomocniczej Żabianka ma prawo podjąć taką uchwałę. W moim przekonaniu Rada Osiedla Żabianka ma prawo podjąć taką uchwałę. Rada Osiedla Żabianka uznała, że odstępuje od zaopiniowania

tej propozycji i stwierdza, że nie mieści się to w jej zakresie działania. Ma do tego prawo.

Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka

No nie. Panie mecenasie Statut Rady Osiedla mówi, że do właściwości rady należy występowanie do organów miasta z wnioskami i opiniami dotyczącymi realizacji funkcji miasta na terenie jednostki pomocniczej.

Miasto zwróciło się o opinię, więc nie można w preambule uchwały mówić, że § 14 nie upoważnia rady osiedla do wydania opinii. Jest to nieprawda, bo § 14 w ust. 5 wyraźnie legitymizuje radę osiedla do wydania opinii. Gdyby napisali, że nie chcą wydać opinii, odstępują - zgoda, mają prawo, ale nie mogą powoływać się na § 14, który wyraźnie upoważnia radę do wydania takiej opinii. To jest niezgodne z prawem, nieprawda jest w tej uchwale.

Marcin Skwierawski- członek Komisji

Powiem tak. Jest coś takiego jeszcze jak w każdym postępowaniu zdrowy rozsądek, racjonalność. Powiem to w przekonaniu i mówię to do protokołu - Radzie Nadzorczej, komitetom protestacyjnym, bo nawet nie wiecie przeciwko czemu protestowaliście, tego zabrakło - dla mnie cała ta dyskusja jest problematyczna. Udało nam się pobudować w Gdańsku jeden z najpiękniejszych obiektów, który tak naprawdę jest wizytówką naszego miasta i powinien być chlubą dla Państwa. Nie wiem, dlaczego Państwo tak protestujecie przeciwko temu, bo to jest cały problem całego klu. Bo czy tam coś zostało uchylone czy nie to tak naprawdę nie ma żadnego znaczenia. Problem był taki, że Prezydent Gdańska zaproponował pewne rozwiązanie. Mówię o generaliach, bo potem będziemy się spierać. Generalia, od których się wyszło, że ktoś tam coś napisał, czy nie napisał, czy miał prawo podpisać czy nie i szkoda jest, że tak naprawdę nie udało się wcześniej zawiązać porozumienia pomiędzy szeregiem różnych instytucji.

Wydaje mi się, że nie ma sensu ciągle protestować przeciwko wszystkiemu.

Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka

Szanowny Panie Radny z całym szacunkiem dokładnie to co pan powiedział przed chwilą, chciałem powiedzieć ja. Ma Pan w 100% rację. Idiotyczne protestowanie przeciwko czemuś nowemu to jest domena tych, którzy raczej chcą burzyć niż budować. My akurat jesteśmy tą stroną, która popierała i budowę Hali, i rozwiązań komunikacyjnych, i wielu, wielu innych rzeczy, które nasze miasto stawiają nieco wyżej niż ono stało przed laty. Oburącz podpisuję się pod tym, co pan powiedział. My nie jesteśmy stroną protestującą. Jesteśmy stroną protestującą przeciwko tym protestom. Protestujący byli 16 lutego 2011r. - trzy Panie podpisujące się jako Komitet Protestacyjny, które wprowadziły Komisję Rewizyjną RMG w błąd. Bo komitet protestacyjny już od roku i miesiąca nie działał, uległ samorozwiązaniu. Te Panie w sposób nieuprawniony posługiwały się nazewnictwem Komitet Protestacyjny, a takowego już nie było. Komitet Protestacyjny oddał sprawy zarządowi SM Żabianka, oddał się do dyspozycji jako jednostka taka pomocnicza i doradcza. Komitet uległ samorozwiązaniu bodajże w styczniu 2010r, ale w roku 2011 panie ni stąd ni zowąd tutaj przed Państwem zaprezentowały jako ten Komitet Protestacyjny, który dawno już nie działał.

Na skutek interwencji tych trzech Pań tutaj na posiedzeniu Komisji 16 lutego 2011r. zostało ustalone, że do porozumienia pomiędzy Miastem a Zarządem SM Żabianka jako stronami tego porozumienia, nie dojdzie do czasu wyboru nowej rady osiedla, bo nowa

rada ma zaopiniować. Byliśmy u Państwa miesiąc później 29 marca 2011r. i prezentowaliśmy dokumenty, z których wynikało, że rada poprzedniej kadencji pozytywnie zaopiniowała to porozumienie przesyłając odpowiednie pismo do Prezydenta Miasta Gdańska. Na ręce Zastępcy Prezydenta Miasta pana Andrzeja Bojanowskiego do Urzędu Miasta wpłynęło pismo, że Rada Osiedla Żabianka na sesji 27.10.2010r. przeanalizowała przedstawioną propozycję porozumienia. Rada postanowiła poprzec i podpisać porozumienie pod warunkiem doprecyzowania niżej wymienionych tematów. Tematy te zostały wyszczególnione i one zostały doprecyzowane.

Miasto w lutym 2011r. odpisało, po uzgodnieniu wszystkim szczegółów, że pod koniec spotkania pan Dawidowski, p.o. Dyrektora Programów Rozwojowych podkreślił, iż istnieje ze strony miasta realna możliwość uzgodnienia ostatnich szczegółów porozumienia oraz jego podpisania w lutym br., czyli w lutym 2011r. Wszystko było dogadane. 16 lutego 2011r. był epizod, o którym wcześniej mówiliśmy. 29 marca byliśmy u Państwa i żeśmy to wszystko pokazywali. Pokazywaliśmy dokumenty, że pani Maria Cholewińska, Pokrykus i Śleszyńska podpisały się jako Komitet Protestacyjny Żabianka. Pokazywaliśmy Państwu następujące dokumenty: Komitet Protestacyjny - podpisała się pani Cholewińska, pan Gronowski, pan Matuszek itd. - napisał, że dalsze działania w sprawie protestu przekraczają kompetencje tego Komitetu, w związku z powyższym komitet protestacyjny przekazuje dalsze prowadzenie sprawy zarządowi spółdzielni i oddaje się do dyspozycji zarządu jako organ doradczy, pomocniczy. Zarząd Spółdzielni przejął funkcje, przyjął do wiadomości oświadczenie komitetu, dziękuje za dotychczasową współpracę itd., itd. i przejmuje prowadzenie tych spraw.

14 marca 2009r. pani Maria Cholewińska przesyła do zarządu SM Żabianka dotyczące rezygnacji z członkostwa w Komitecie Protestacyjnym: uprzejmie informuje, że z dniem dzisiejszym rezygnuję z członkostwa w komitecie protestacyjnym itd... W związku z tym, Komitet Protestacyjny przesłał do Pani Cholewińskiej pismo z prośbą o przekazanie wszystkich dokumentów, skoro rezygnuje z przewodniczenia komitetowi. Na to pani Cholewińska odpisuje, że oświadczeniem podpisanym przez ośmiu członków z 6.07.przekazano prowadzenie spraw SM itd. Dalej pisze, że działanie w imieniu komitetu jest możliwe po cofnięciu w/w oświadczenia podpisanego przez wszystkich członków, którzy oświadczenie podpisali wcześniej.

Komitet 29 stycznia 2009r.(?) podjął decyzję o samorozwiązaniu, więc jakim cudem w 2011r. Komitet Protestacyjny tutaj zaistniał.

Jak wcześniej mówiłem, jesteśmy absolutnie za tymi inwestycjami i działaliśmy przeciwko tym, którzy te inwestycje chcieli wstrzymać. Na bazie porozumienia negocjowanego przez cztery lata Urzędu ze SM Żabianka doszło do konsensusu i 2 lutego 2011r. otrzymaliśmy informację, że wszystko jest dogadane i możemy podpisywać porozumienie. 16 lutego, czyli dwa tygodnie później tutaj w tej sali zapadła decyzja o wstrzymaniu tego porozumienia. 29 marca 2011r. byliśmy na tej sali i przekonywałem Państwa byście tę decyzję zmienili, żebyście wpłynęli na zmianę tych decyzji. Pokazywałem wszystkie dokumenty, z których wynika, że te działania z 16 lutego były działaniami nieprawymi, bezprawnymi. W protokole posiedzenia Komisji z 16 lutego znalazł się zapis, że ta decyzja zapadła w obecności stron. Nie było stron, tylko był przedstawiciel Urzędu Miasta...

Paweł Czerniewski wiceprzewodniczący komisji (prowadzący w dalszej części obrady komisji)

To wszystko działo się w lutym i marcu ubiegłego roku. Może przejdźmy do roku 2012 i Państwa oczekiwać jakie zgłaszacie dzisiaj.

Jolanta Banach - członek Komisji

Panie przewodniczący jednak Państwu należą się pewne wyjaśnienia, dlatego, że pozostają w błędzie.

Pierwsze sprostowanie jest takie. Komisja Rewizyjna nie ma żadnej mocy, aby podejmować decyzje w sprawie wstrzymywania bądź niewstrzymywania porozumienia. I tego Komisja nie chciała robić i tego nie zrobiła. Cała sprawa sięgała problemu reprezentatywności. My też nie rozstrzygamy kto jest reprezentatywny do podpisywania porozumienia a kto nie. Reprezentatywna w sensie mandatu demokratycznego jest tylko rada dzielnicy i rada osiedla, jeśli chodzi o mandat demokratyczny. W związku z tym Komisja zwróciła się z pytaniem do pana Prezydenta, który jest stroną - czy zdaniem pana Prezydenta, jeśli zostanie wyłoniona w wyniku demokratycznych wyborów rada osiedla, to czy będzie ona mogła być dla niego partnerem reprezentatywnym w podpisaniu porozumienia. Pan Prezydent Bojanowski odpowiedział, że tak i w związku z tym wziął na siebie odpowiedzialność za to, żeby poczekać do wyboru nowej rady osiedla. Po drugie, pytaliśmy na posiedzeniu Komisji - czy brak porozumienia społecznego, które nie ma żadnych skutków prawnych, jest społeczną umową i to jest jej wartość, ale nie ma żadnych skutków prawnych w sensie wstrzymywania inwestycji. Zadaliśmy pytanie Panu Prezydentowi - czy brak tego porozumienia wstrzymuje inwestycje podczas procesu negocjacji wydiskutowane. Powiedział, że nie. Więc brak porozumienia, w świetle tego co możecie znaleźć w protokole, nie jest przyczyną wstrzymania inwestycji i nie może być przyczyną wstrzymania inwestycji. Jeżeli ktokolwiek w rozmowie z Państwem posługuje się tym argumentem, że nie ma porozumienia i Miasto nie będzie realizować inwestycji to mówi nieprawdę, to opiera się na nieprawdziwych podstawach. Brak porozumienia nie wstrzymuje żadnej inwestycji, a więc Komisja nie podejmowała decyzji, bo nie może takiej decyzji podejmować. Zwróciła się tylko do Pana Prezydenta z pytaniem, czy w jego opinii rada osiedla będzie reprezentatywnie wystarczająco ciałem do podpisania porozumienia. Powiedział, że tak. Dalsze perturbacje to już są jakby poza nami i w związku z tym prosiłabym, abyście Państwo powiedzieli i w czym możemy pomóc i z jaką skargą zwracacie się do nas w chwili obecnej.

Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka

Otóż zgadzam się z Panią Radną w zupełności. Ja też czułam to i tak to odbierałam, że Komisja odegrała tutaj rolę jakby katalizatora, że nie uczestniczyła jak gdyby w decyzjach, jednakowoż tutaj na tym forum, w tej sali te decyzje zapadły i w Państwa obecności. W rozmowie z Prezydentem i dyrektorem Dawidowskim uzyskaliśmy taką informację, że nie będą się przepychali z Komisją Rewizyjną skoro na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej takie decyzje zapadły, w związku z czym wstrzymamy się z tym podpisaniem do czasu wyboru nowej rady osiedla. Tutaj należałoby wrócić do tego, od czego zacząłem pokazując panu mecenasowi rzeczy delikatnie mówić sprzeczne i niespójne. Pani Cholewińska, która była tutaj i wypowiadała się w imieniu Komitetu Protestacyjnego została demokratycznie wybrana na radną rady osiedla i została wybrana przewodniczącą tej rady osiedla, i doskonale wiedziała, że 16 lutego ubr. zapadły takie decyzje, że wstrzymujemy się z podpisaniem porozumienia do czasu wyboru nowej rady, i doskonale wiedziała, że pośpiech jest tutaj wskazany. Zaraz po ukonstytuowaniu się rady, rada miała wydać opinie po to, aby podpisać porozumienie i realizować te inwestycje, które w

porozumieniu były wpisane. Pani Radna, zwróciła uwagę, że tutaj nawet porozumienie jest niepotrzebne, bo nawet w marcu ubiegłego roku żeśmy ten temat dyskutowali, jednakowoż Miasto stawiało sprawę w ten sposób, że w porozumieniu są spisane w załącznikach poszczególne elementy tego porozumienia w postaci inwestycji. Są również daty realizacji i każda - za 6,7,8,9 miesięcy i z każdym razem od daty podpisania porozumienia. Z tego uznaliśmy, że sam fakt podpisania porozumienia uruchamia te inwestycje i zaczyna tykać zegar.

Dyrektor Dawidowski i Prezydent Bojanowski na spotkaniu u nas w rozmowie z zarządem podnosili tę kwestię w sposób następujący: na kolegium prezydenckim u Prezydenta Adamowicza zostały te inwestycje podpisane, jest sygnatura Prezydenta, że zabezpiecza się środki na 2011r. na realizację w tym porozumieniu spisanych elementów. Dlatego sam fakt podpisania porozumienia był bardzo istotny i jeżeli były elementy np. że doprowadzenie światłowodów do monitoringu na osiedlu miało być zrealizowane w przeciągu 6-ciu miesięcy to podpisanie tego w lutym, marcu czy kwietniu powodowałoby, że w sierpniu, wrześniu czy październiku 2011r. mielibyśmy ten światłowód na osiedlu. Nie podpisano porozumienia, nie włączono zegara i w 2012r. dostaliśmy informację, że w związku tym, że nie zostały zrealizowane te inwestycje w 2011r., a na 2011 był podpis, że środki będą zabezpieczone, no a w 2012r. niestety nie. W związku tym podpisywanie porozumienia obecnie już nie ma sensu, bo te inwestycje będą odłożone w jakimś przyszłym czasie. Stąd też nasza bulwersacja, że jak to się stało, że Państwo jako katalizator uczestnicząc w tym spotkaniu, pod waszą świadomą obecność doszło do coś takiego a my przegraliśmy na całej linii. Dodam, że w 2010r. sąsiednie osiedle Spółdzielnia Osiedle Młodych porozumienie z miastem na 2.200 tys. zł podpisali i inwestycje są realizowane i wszystko gra. My zaś zostaliśmy ...

Jolanta Banach - członek Komisji

Panie Przewodniczący w tej sprawie mam wniosek. Prosiłabym naszą Panią sekretarz (pani Bogusia), bo ja już nie mam w swoich zasobach poprzedniego pisma pana Bojanowskiego, który się powołuje, jeśli chodzi o terminarz rozpoczęcia inwestycji również na możliwości finansowe. To jest dodatkowy argument, dla którego te inwestycje nie są realizowane. W poprzednim piśmie czytaliśmy, że nie doszło do porozumienia a ponadto są kwestie finansowe. Czyli uzależniono rozpoczęcie inwestycji od tego czy będą pieniądze czy nie. Prosiłabym, aby to pismo było Państwu dostarczone. Nie moja relacja, tylko to pismo, abyście Państwo mogli sobie przeczytać, że tak naprawdę, moim zdaniem chodzi o pieniądze. Prezydent Bojanowski o tym mówi.

Drugi wniosek - aby Komisja na następne posiedzenie zaprosiła prezydenta Bojanowskiego.

Adam Nieroda - członek Komisji

Ile z waszych postulatów zostało do tej pory zrealizowane.

Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka

Zrobiono dużo, można było zrobić więcej. Procentowo to mniej więcej 40-60%.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Pani Radnej chodziło o pismo Prezydenta Bojanowskiego z 26 stycznia 2012r., w którym pisze, że w związku z zaistniałą sytuacją, wykonaniem części zadań zapisanych w projekcie porozumienia pomimo braku jego podpisania i po przeanalizowaniu możliwości budżetowych informuje, że Miasto nie było w stanie wydatkować środków finansowych

pod koniec ubiegłego roku na zadania zapisane w projekcie porozumienia przekazanym do Rady Osiedla Żabianka -Wejhera-Jelitkowo-Tysiaclecia w dniu 6 lipca 2011r., a co za tym idzie, nie mogło zaproponować terminu zawarcia porozumienia z SM „Żabianka”. Jednocześnie zdając sobie sprawę z potrzeb na tym obszarze zapewniam, że wnioski SM „Żabianka”, rady Osiedla Żabianka (...) (kadencji 2009-2011) oraz Stowarzyszenia „Żabianka” zostaną przesunięte do puli zadań na kolejne lata, kiedy budżet Miasta będzie umożliwiał wykonanie zapisanych w projekcie porozumienia działań.

Wśród adresatów tego pisma jest również Stowarzyszenie Żabianka.

Do Komisji w dniu 23 marca br. wpłynęło pismo Prezydenta Bojanowskiego z dnia 22.03.2012r. informujące o wznowieniu prac zespołu ds. Żabianki i spotkaniu w dniu 23 marca 2012r., na którym zespół zajmie się analizą pozostałych 12 postulatów z 36-ciu ogółem, a 24 wykonanych lub w trakcie realizacji.

Po raz kolejne wraca pytanie - co na dzisiaj moglibyśmy jeszcze zrobić?

Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka

Co można byliby zrobić, to nie nam tutaj rozsądzać. Przyszliśmy do Państwa w zasadzie z dwóch powodów. Po pierwsze, żeby się trochę wyżalić i opowiedzieć tę historię, a po drugie, żeby poprosić Państwa, aby tak jak rok temu dzięki decyzjom, które tutaj w Państwa obecności zapadły i skutki dla nas są dość optykane, by również Państwo włączyli się do takiej akcji, o które zostali poproszeni radni naszego okręgu nr 6, aby w obrębie Rady Miasta zadziałali i stworzyli takie lobby, które by spowodowało, że w budżecie Miasta uwzględniono by - może nie wszystkie od razu, tak jak mieliśmy gwarancję w 2011r. ale żeby zacząć realizację tych zadań, które są w tym porozumieniu wyszczególnione i jako pierwszy punkt programu potraktować kwestię monitoringu, jako że Hala i wszystkie te inwestycje wokół Żabianki spowodowały to, że zagęszczenie ruchu kołowego, pieszego jest zdecydowanie większe w dniu imprez, a imprezy są tam często. W związku z czym ów monitoring jest jak gdyby jednym z najważniejszych punktów naszych próśb czy oczekiwań i abyście Państwo jako radni przyłączyli się do radnych okręgu nr 6.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

W piątek na tym spotkaniu rozmawialiście na ten temat.

Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka

Tak rozmawialiśmy, oczywiście. Cały czas jest bez decyzji bo w tej chwili wszystko rozbija się o pieniądze i środki budżetowe, które są przekierowane na inne potrzeby i nie mnie to rozstrzygać. W każdym razie mamy prośbę, abyście Państwo podłączyli się do tego lobby na rzecz Żabianki w kwestii doprowadzenia światłowodu do szkoły nr 89 i do Zespołu Szkół Sportowych, zaś Spółdzielnia Mieszkaniowa już z własnych środków do końcówek tego światłowodu podłączy swoje kamery.

Marcin Skwierawski - członek Komisji

Podchodzę trochę emocjonalnie, ponieważ z racji mojej pracy zawodowej uczestniczyłem w szeregu spotkań jeszcze wcześniej, które miały na celu wypracowanie pewnego kompromisu. Należę do Komisji Bezpieczeństwa, więc pewnie w miarę naszych możliwości deklaruje, że to zrobię. Mam głębokie przekonanie, że w mieście Gdańsku jest szereg bardzo pilnych rzeczy i Żabianka jest w jakimś stopniu uprzywilejowana. Nie zgadzam się, że Hala wpływa na degradację środowiska. Zdaję sobie sprawę, że

jestem tutaj w mniejszości, i będę starał się, aby część inwestycji rozłożyć równomiernie, nie tylko w jedno miejsce. Żabianka dużo dostała. Nigdy nie zrozumieć protestów przeciwko ul. Gospody.

Jolanta Banach - członek Komisji

Pan Skwierawski nie jest osamotniony w swojej opinii, bo też uważam, że środki należy sprawiedliwie dzielić, tylko to nie jest przedmiotem zajęcia Komisji Rewizyjnej i jej kompetencji.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Żabianka

Ale 16 lutego było.

Jolanta Banach - członek Komisji

Nie, 16 lutego było co innego. Niech pan nie miesza porządków i nie zaczynamy tej dyskusji od początku, bo myślałam, że ja wyjaśniłam dosyć precyzyjnie co było przedmiotem posiedzenia poprzedniego. Przedmiotem posiedzenia poprzedniego był problem braku reprezentatywności. Więc zapytaliśmy się prezydenta Bojanowskiego, czy dla niego reprezentatywna będzie nowa wybrana rada osiedla. Odpowiedział, że tak i skończmy na tym.

Natomiast ta Komisja nie będzie rozstrzygać kwestii merytorycznych, czy dać więcej pieniędzy Żabiance, czy nie. Naszym zadaniem jest ustalenie czy po stronie władz Miasta nie nastąpiło naruszenie prawa w rozmowach i postępowaniu z Państwem. Czy władze miasta działały na podstawie i w granicach prawa i to jest tylko nasza kompetencja. W związku tym wnioskiem, jaki się tutaj nasuwa jest konieczność ponownego porozmawiania Prezydentem Bojanowskim, żeby nam powiedział - jak on traktuje tę umowę społeczną, tę umowę kwazi społeczną, czy ona będzie dla niego źródłem podejmowania decyzji o inwestycjach, czy też nie. Czy tutaj są inne przyczyny tych decyzji. To jest jedyne co możemy zrobić, żeby również Państwu pomóc.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Czy jest to wniosek, żeby zaprosić prezydenta Bojanowskiego na nasze posiedzenie Komisji.

Jolanta Banach - członek Komisji

Tak, taki jest mój wniosek.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Spotkanie ze wszystkimi stronami, czyli ze Spółdzielnią, Stowarzyszeniem i Radą Osiedla.

Jolanta Banach - członek Komisji

Myślę, że w tej sprawie potrzebny jest nasz namysł.

Marcin Skwierawski - członek Komisji

Nie wiem, czy obecność szefostwa Rady Osiedla wniesie coś konstruktywnego do tej rozmowy. Nie sądzę. Spotkajmy się bez.

Adam Nieroda - członek Komisji

Tak samo uważam.

Teresa Stefańczyk - Przewodnicząca Stowarzyszenia Żabianka

Słucham tak i wstuchuje się w Państwa rozmowę. Tak jak tutaj kolega przekazał 16.02. Państwo żeście podjęli tą decyzję. Byliśmy u Państwa 29 marca i wracam do tego tematu i będę wracała. Państwo żeście popełnili błąd, między innymi jako rada. Komisja Rewizyjna Rady Miasta nie ma kompetencji wchodzić w układy spółdzielczości. To jest nasza sprawa, naszych mieszkańców. Druga rzecz. Pan Strzelczyk, przewodniczący Komisji Rewizyjnej oficjalnie tu na tym spotkaniu powiedział, że dopilnuje tą sprawę. Po wyborze nowej rady dopilnuje, że będzie podpisane porozumienie. To są słowa pana Przewodniczącego Strzelczyka. W związku z tym Państwo podjęliście zasadniczy, podstawowy błąd jako Komisja Rewizyjna. Strona było Miasto i Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Żabianka. Nie Komitet Protestacyjny. Państwu tutaj przyjąłście Komitet Protestacyjny i żeście nawarzyli piwa.

Pani radna, pani Banach - tam było Pani pytanie. Ja bardzo dokładnie czytałam protokół Państwa. Mam ten protokół w aktach. Pani zadaje pani Cholewińskiej takie pytanie -czy jeżeli pani będzie wybrana do rady osiedla ...zechcę to Pani zacytować.

Jolanta Banach - członek Komisji

Nie, wybrana nie.

Teresa Stefańczyk - Przewodnicząca Stowarzyszenia Żabianka

Pani Jolanta Banach - członek Komisji: rozumiem, że jeśli wybory do rady osiedla zakończą się powodzeniem, wówczas zdaniem Komitetu Protestacyjnego rada osiedla może przejąć funkcje strony porozumienia. Tak?

Pani Cholewińska odpowiada - tak, to wynika z uchwał. To jest tak oczywiste, że nawet nie mamy o czym mówić.

Mamy od Państwa te protokoły. Dokładnie, dokument, po dokumencie. Proszę Państwa żeście popełnili błąd.

Jolanta Banach - członek Komisji

Ja mam w tej sprawie inne zdanie. Powiedziała pani swoją opinię, ale proszę nie interpretować tych słów w sposób niekompetentny. Posuwa się pani do tego rodzaju oskarżeń, to ja się też posunę do tego rodzaju oskarżeń.

Pani powiedziała, że ja zapytałam się pani Cholewińskiej z Komitetu, że jeżeli dla niej się zakończą powodzeniem te wybory to oznacza, że jeżeli wybory do rady osiedla w ogóle zakończą się powodzeniem, czyli powstanie rada osiedla. To proszę czytać ze zrozumieniem. Dziękuję, poznałam pani opinię, my mamy inną.

Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka

Nie po to żeśmy się spotkali, żeby się posprzeczać. Jest tylko jedna kwestia, o której mówiliśmy rok temu, mówimy i dzisiaj. Jest to bardzo istotne dla sprawy. Otóż, takie decyzje zostały rok temu podjęte. Decyzje te zapadły pod nieobecność stron porozumienia. Była obecna tylko jedna strona, czyli był przedstawiciel Miasta Gdańska. Przedstawiciela drugiej strony, czyli Zarządu SM Żabianka nie było. W protokole z szesnastego jest powiedziane, że te decyzje ustaliły strony. Więc stron nie było. Był tylko nieistniejący Komitet Protestacyjny i był przedstawiciel Miasta.

Pani Radna mówiła o reprezentatywności i tutaj się z Panią zgadzam. Powinna być reprezentatywność stron. Rada Osiedla, jednostka pomocnicza Rady Miasta Gdańska nigdy stroną żadnego porozumienia nie była, nie będzie i być nie może. O tym stanowi

statut. Może jedynie wydać opinię. Jeżeli postanowiono, iż zaopiniowanie przez nową radę, która będzie lepiej reprezentatywna niż dotychczasowa, chociaż poprzednia rada pozytywną opinię o porozumieniu wydała. Ale skoro ma być to jeszcze bardziej reprezentatywne została wybrana nowa rada, świadoma potrzeb powinna natychmiast to zaopiniować, do którego podpisania doszłoby w czerwcu tak jak prezydent Bojanowski w marcu ubiegłego roku podnosił. W czerwcu popiszemy porozumienie, w lipcu sierpniu realizacja tych inwestycji. Reprezentatywność, owszem zgadzam się, tylko z tym, że tej reprezentatywności niby nie było, a sam fakt wyboru nowej rady tej reprezentatywności wcale by nie podniósł, bo rada osiedla nie jest stroną.

Jolanta Banach - członek Komisji

Gdyby Prezydent przyszedł do nas z informacją, że jest to porozumienie pomiędzy SM a panem Prezydentem to bardzo proszę, ale pan Prezydent przyszedł do nas z informacją, że jest to umowa społeczna. Jak rozumiem pojęcie umowy społecznej, druga strona musi mieć jakąś legitymację do tego, aby taką umowę społeczną podpisywać. I tylko zasugerowaliśmy panu Prezydentowi czy się zgadza z tym, żeby poczekać, dla rozwiązania problemu i konfliktu do wyboru nowej rady osiedla. I to on zdecydował, że poczeka, a nie my.

Marcin Skwierawski - członek Komisji

Czy Komitet Protestacyjny miał osobowość prawną.

Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka

Nie. Komitet protestacyjny zawiązał się w 2006r. w momencie kiedy inwestycja była w zamyśle bądź zaczynała raczkować. Komitet Protestacyjny zawiązał się po to, aby doglądać interesów Żabianki i nie protestując przeciwko, tylko protestując przeciwko ewentualnym czy spodziewanym niedopięciom pewnych elementów. A takowe miały miejsce. Tam nie było opinii środowiskowych itd. i występowaliśmy o to. Komitet Protestacyjny w momencie, kiedy uważał, że już zakończył swoją działalność w 2007r. przekazał sprawę SM i już go nie ma i nie będzie. W związku z tym po to założyliśmy Stowarzyszenie aby reprezentować interesy pro a nie kontra.

Wiesław Gronowski - Stowarzyszenie Żabianka

Chciałbym, aby Komisja Rewizyjna wyciągnęła jakieś konsekwencje wobec Rady Osiedla, która mogła zaopiniować i miała takie szanse. Pani Cholewińska była i Komitecie Protestacyjnym wcześniej, potem sobie uzurpowała, weszła do rady jako przewodnicząca, wszystko wiedziała w temacie i nic nie zrobiła. Moim zdaniem wstrzymała to z premedytacją działając na szkodę mieszkańców osiedla. Moim zdaniem taka osoba nie powinna nawet reprezentować, jako przewodnicząca rady nas mieszkańców. Ta Pani działała na szkodę mieszkańców i jeszcze jest przewodniczącą rady. Wyciągnijcie z tego konsekwencje, że rada osiedla nie dopatrzyła, nie dopilnowała tego, i dopiero w październiku dają odpowiedź. Nie wiem, czy to nawet jest zgodne z prawem.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Ja się z Panem zgadzam w ocenie tej sytuacji, natomiast jest to źle zaadresowany postulat. My nie mamy możliwości wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do rady osiedla za to, że działa tak jak działa i że ma takie poglądy jakie ma. To Państwo i

inni mieszkańcy osiedla mogą wyciągnąć wnioski w następnych wyborach do rady osiedla. Mieszkańcy wybrali taką radę.

Wiesław Gronowski - Stowarzyszenie Żabianka

Jak tak dalej ma tak działać ta rada, to lepiej żeby była rozwiązana.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Nie ma przesłanek do jej rozwiązania.

Wróćmy do złożonego wniosku. Mam mieszane uczucia. Z jednej strony rzeczywiście nawarzyliśmy sobie trochę piwa, bo na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej doszło do takich ustaleń do jakich doszło. Nie była to decyzja Komisji, była to decyzja Prezydenta, ale doszło do tego na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej i teraz z jednej strony próbujemy coś z tym zrobić i podejmować jakieś działania, a z drugiej strony nie potrzebnie wchodziliśmy wtedy w sprawy merytoryczne i teraz nie wiem, czy to jest dobry pomysł, aby Komisja Rewizyjna, w której kompetencji nie leży kwestia inwestycji na osiedlu Żabianka, dalej zajmowała się tą sprawą. Mam wątpliwości, co do tego wniosku.

Jolanta Banach - członek Komisji

To nie chodzi o merytoryczne zajmowanie się sprawą. Powtarzam jeszcze raz, że wszyscy zostaliśmy wciągnięci w jakąś pułapkę. Państwo też koncentrujecie uwagę na tym co powiedział ten czy inny radny, co zrobiła rada osiedla. A sprawa polega na tym, że umowa społeczna nie wstrzymuje żadnych inwestycji. Miasto ma to robić, jeśli uważa to za słuszne i ma pieniądze. Mam wrażenie, że uzależnienie umowy społecznej i tychże inwestycji jest rzeczą trochę, która polega na nadużyciu. I w tej sprawie chciałabym wysłuchać pana Prezydenta Bojanowskiego. Tu jest jego kluczowa odpowiedzialność - czy on może bez porozumienia rozpocząć inwestycje, czy nie może. Jeśli może, to jest to kwestia...

Jeżeli Panowie nie będziecie adresować swoich oczekiwań we właściwym kierunku to się nie posuniecie naprzód. Bez porozumienia społecznego pan Prezydent może podjąć inwestycje. I ja bym chciała zapytać Pana Prezydenta czy te inwestycje w związku z tym on uzależnia od porozumienia społecznego czy od środków, jakimi dysponuje.

Zbigniew Marszałek - Stowarzyszenie Żabianka

Ja zadałem to pytanie przedstawicielowi Prezydenta w marcu na spotkaniu w SM Żabianka - czy może zacząć inwestycje bez podpisania porozumienia. Powiedział, że nie może.

Jolanta Banach - członek Komisji

To co on powiedział, to jest jedna sprawa, a to co ma robić na podstawie prawa i swoich kompetencji to jest druga sprawa.

Zbigniew Marszałek - Stowarzyszenie Żabianka

23 marca byliśmy na spotkaniu w radzie i też było określone, że będą to robić, ale nie wiadomo kiedy.

Marcin Skwierawski - członek Komisji

Wcześniej dyskutowaliśmy na temat rad osiedli i Pani Banach miała niesamowity pomysł na temat - z czym ja się nie zgadzam - wolnego mandatu rady osiedla, że rada osiedla ma demokratyczny mandat do wypowiedzania się w imieniu mieszkańców,

decydowania. Proszę zauważyć, że właśnie ta rada osiedla nie chce tych inwestycji, bo gdyby je chciała to oni by podpisali. Proszę się wczuć w rolę Prezydenta. Prezydent chciałby, bo chce ludzi uszczęśliwiać, chce remontować to miasto, modernizować, ale jak mieszkańcy nie chcą, więc on jest w kropce. Ja się wcale mu nie dziwię.

Jolanta Banach - członek Komisji

To co możemy jeszcze zrobić, to poprosić Prezydenta i będziecie mogli Państwo w tym uczestniczyć. Nasze pytanie do Prezydenta jest jednoznaczne - czy on musi mieć to porozumienie, żeby realizować te inwestycje. Czy to pytanie Państwa satysfakcjonuje? Niezależnie od tego czy panowie podzielacie moją prośbę o rozstrzygnięcie, chęci pomocy państwu czy nie, chciałam zapytać, czy dla państwa byłoby wystarczające, żeby Komisja zaprosiła pana Prezydenta i zapytała go jednoznacznie, jaki jest jego związek między planowanymi inwestycjami a porozumieniem. Czy będzie warunkował realizację inwestycji od podpisania porozumienia. Czy państwo tego od nas oczekujecie?

Przedstawiciel Stowarzyszenia Żabianka

Oczywiście, że tak.

Teresa Stefańczyk - Przewodnicząca Stowarzyszenia Żabianka

23 marca byliśmy na spotkaniu z panem Dyrektorem, była trójka członków rady osiedla, zarząd i przewodniczący Komisji Rewizyjnej rady osiedla i wyraźnie powiedziano, że stroną jest miasto i Spółdzielnia Mieszkaniowa. Porozumienia już nie będzie, będą inwestycje. Tylko te inwestycje będą zrobione, tylko miały być w 2011r., bo na to były pieniądze, natomiast te 1,3 tys. zł, które mamy otrzymać to będzie ta inwestycja zrobiona, ale będzie w czasie, może to być rok 2015, 2016 czy 2020r., bo miasto na dzień dzisiejszy nie ma pieniędzy.

Jolanta Banach - członek Komisji

Dobrze, że to Państwo mówicie, bo ja też chciałabym o ten milion zapytać. To nie jest tak, że te pieniądze są gdzieś odłożone, to są pieniądze zawsze wirtualne. Jak się chce to można je wydać, jak się chce można ich nie wydać.

Więc ja ponawiam swój wniosek - mam taką potrzebę rozmowy z Panem Prezydentem.

Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka

W zupełności zgadzam się z panem radnym, że te wszystkie inwestycje powinny być tak czy inaczej czynione niezależnie od tego czy podpisano porozumienie czy nie podpisano, bo te inwestycje, które w tamtym rejonie są czynione to one powinny tak czy inaczej być zrealizowane z tymi wszystkimi dodatkowymi elementami, o które myśmy zabiegali, czyli monitoring, remonty chodników bo to jest potrzebne w kontekście tych inwestycji. Zostawienie pewnych elementów, o które żeśmy walczyli ad calendas graecas i czekać na to rok, dwa, albo dziesięć to jest bez sensu, to cały czas inwestycja będzie niedokończona. Więc, jeśli już ją robimy, to zróbmy ją do końca tak jak wszyscy zainteresowani ten temat w ten sposób konstruktywnie ustalili 2 lutego 2011r. Szanowna Pani Radna to, co zostało tutaj poczynione i jak wcześniej pani mówiła, że Komisja Rewizyjna nie podejmowała decyzji ja się z tym zgadzam, tylko jak wcześniej mówiłem odegraliście Państwo rolę katalizatora a reakcji bez katalizatora nie ma. Katalizator pomaga w tej reakcji. Gdyby Pani Cholewińska spotkała się z panem Bojanowskim winnym pomieszczeniu pod Państwa nieobecność, to nigdy do takich

decyzji by nie doszło. Tak jak Pan przewodniczący powiedział, nawarzyliście Państwo troszkę piwa i pytanie co można byłoby zrobić? Można by, tak jak wcześniej postulowałem, to co 15 lutego br. na spotkaniu w SM Żabianka radni okręgu nr 6 zobligowali się do stworzenia lobby na rzecz Żabianki, by te inwestycje wesprzeć i wyrzucić jakąś presję na miasto, aby przynajmniej zacząć od monitoringu i zacząć go realizować.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

To nie jest apel do Komisji jako całości, ale do każdego z nas, jak będziemy zajmować się budżetem.

Jest wniosek radnej Jolanty Banach o to, żeby na kolejne posiedzenie zaprosić zastępcę Prezydenta Andrzeja Bojanowskiego, rozumiem że również SM Żabianka.

Jolanta Banach - członek Komisji

Państwo zawsze mają wstęp na posiedzenie Komisji i nie musimy zapraszać.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Czy zapraszać radę osiedla Żabianka

Jolanta Banach - członek Komisji

Jestem za tym, aby zaprosić tylko prezydenta Bojanowskiego, a posiedzenia Komisji są otwarte.

Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka

Jeszcze ostatnia sprawa. Jako mieszkaniec Żabianki powiem tak- Rada Osiedla Żabianka została wybrana w sposób demokratyczny, czego absolutnie nikt nie podważa. My jako radni poprzedniej kadencji a działający na terenie osiedla w innych organizacjach społecznych czy samorządowych nie chcieliśmy przeszkadzać nowo wybranej demokratycznie Radzie i przez rok nie zabieraliśmy w tej sprawie absolutnie żadnego głosu. Ja osobiście znalazłem się na sesji rady osiedla w dniu 20.02.2012r. i stwierdziłem rzecz następującą: na sesji tej było 20,30 może trochę więcej osób spoza rady, czyli mieszkańców i w obrębie tej sesji przewodnicząca zarządu osiedla w sposób zdecydowanie złym świetle rysowała podobiznę i Rady Miasta Gdańska i Urzędu Miejskiego. Mieszkańcom Żabianki kłamliwie przedstawiając stwierdzenia, które 15 lutego w imieniu Urzędu Miasta przedstawiał dyrektor Dawidowski. Otóż, pan Dyrektor Dawidowski 15 lutego mówił o stanowisku miasta w konkretny sposób, mówił o środkach na te inwestycje, mówił o wszystkich innych pobocznych wątkach z tą sprawą związanych, zaś obecna na tym spotkaniu pani przewodnicząca pięć dni później na sesji mieszkańcom mówiła coś odwrotnego. Wkładała w usta przedstawiciela Miasta Gdańska wręcz odwrotne stwierdzenia. Byłem zszokowany, jak tak można ludziom przekazywać - Dyrektor Dawidowski mówi jedno, a pani Szymańska mieszkańcom Gdańska mówi zupełnie coś odwrotnego. Rada osiedla jest chyba jednostką pomocniczą Rady Miasta Gdańska i ta Rada powinna dbać o wizerunek Rady Miasta i Urzędu Miasta przede wszystkim mówiąc prawdę, jakakolwiek ona by nie była.

Marcin Skwierawski - członek Komisji

Ja potępiam takie zachowanie, jest to karygodne, natomiast to co Pan powiedział mnie nie zaskakuje niczym. Nie spodziewałem się nic innego.

Andrzej Kupidura - przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka

Korzystając z obecności pana mecenasa - na sesji 20 lutego br. przysłuchiwałem się i nie zabrałem ani raz głosu i stwierdzam rzecz następująca: przewodnicząca rady omawiając preliminarz wydatków rady na rok 2012 przedstawiła propozycje tego preliminarza. Radny podnosi rękę i chce zabrać w tej sprawie głos, na co przewodnicząca mówi, że nie udziela głosu, dlatego, że preliminarz ten został omówiony już na Komisji Rewizyjnej rady osiedla, w związku z czym tam było miejsce na tę dyskusję, a teraz na sesji dyskusji już nie będzie. Przeczytała te propozycje, nie udzieliła głosu i zapytała kto jest za. Nie została odczytana treść uchwały. Pytam się radnych, czy mieli projekt tej uchwały i czy została przedstawiona im w regulaminowym czasie - odpowiedzieli, że nie. Zglądam na stronę internetową i okazuje się, że uchwała została podjęta, gdy w ogóle nie była ona czytana. Panie mecenasie, czy to jest prawidłowe działanie?

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Czy w tej sprawie ktoś chciał zabrać głos?

Marcin Skwierawski - członek Komisji

Ja, mnie to tylko uświadamia, wiem że przeciwko będzie pani Jolanta i pan Jaromir, bo tak wcześniej mówili, ale niestety mam takie wewnętrzne przekonanie, że jeżeli rada osiedla Żabianka ma do dyspozycji ok. 80 tysięcy złotych to mam taki znak zapytania, czy te pieniądze zostaną dobrze wykorzystane.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Dzisiaj przeprowadziliśmy dyskusję nad wynikami kontroli wydatkowania pieniędzy przez jednostki pomocnicze i ten problem rzeczywiście dotyka tej dyskusji, którą dzisiaj mieliśmy. Wniosków jeszcze nie sformułowaliśmy, będziemy nad nimi pracować.

Jaromir Falandysz - członek Komisji

Ja osobiście nie neguję, że na Żabiance mogą być wątpliwości. Są duże wątpliwości co do funkcjonowania rady osiedla, zaznaczałem tylko, że nie można tego uogólniać, bo są świetnie funkcjonujące rady osiedla na terenie miasta Gdańska. Więc nie chciałbym, aby słowa radnego Skwierawskiego były odebrane, że to popieram, bo absolutnie tak nie jest. Uważam, że te pieniądze mogą być w wyjątkowo nieodpowiedzialny sposób rozdysponowane.

Jolanta Banach - członek Komisji

Prosiłaby radnego Skwierawskiego, aby nie doprowadzał do sytuacji, w której radny musi się tutaj tłumaczyć. Mieliśmy taką prostą zasadę, że tego nie robimy.

Marcin Skwierawski - członek Komisji

To nie jest tak, ale dyskutowaliśmy tutaj prawie godzinę na jakiś temat..

Jolanta Banach - członek Komisji

Mamy konkretne zarzuty, więc proszę panie Przewodniczący abyśmy spróbowali je przeanalizować. Tam są zarzuty proceduralne, są zarzuty dotyczące trybu podejmowania uchwał. Rada ma statut, nie wiem czy ma regulamin i może byśmy zadali takie pytanie radzie osiedla.

Teresa Stefańczyk - przewodnicząca Stowarzyszenia Żabianka

Chciałam się za pytać, czy rada osiedla Mozę tworzyć tzw. dodatkowy podmiot tzw. klub integracji społecznej, be z uchwały.

Przedstawiciele Stowarzyszenia Żabianka wyjaśnili, że dotyczy to współpracy z prywatną szkołą na terenie Żabianki. Nauczyciele tej szkoły prowadzą wykłady za pieniądze rady osiedla. Są uchwały na wydatkowanie środków na ten cel, ale nie ma uchwały powołującej taki podmiot.

Andrzej Bodakowski - radca prawny

To co tutaj Państwo słyszycie nie jest do końca zgodne z prawdą. W roku 2011. RO Żabianka podjęła uchwałę dotyczącą rozdysponowania środków finansowych. RO Żabianka przeznaczyła 10 tysięcy złotych - nie potrafię w tej chwili powiedzieć, jak to nazwano - natomiast formułą w jakiej wydano te środki była formuła zorganizowana otwartych dla mieszkańców Żabianki wykładów i zajęć. Były tam, o ile dobrze pamiętam, zarówno wykłady jak i warsztaty z różnych dziedzin. Zadania te były realizowane w budynku szkoły niepublicznej na podstawie zawartej umowy bodajże z tą szkołą. Podmiotu, jako podmiotu w każdym razie w tamtym czasie rada nie powołała, jako innego sformalizowanego tworu. Taki wydatek został zaakceptowany ponieważ mieścił się w zapisie dotyczącym zadania pt. rekreacja, kultura, edukacja.

Jolanta Banach - członek Komisji

Może byćcie Panowie przyjrzeni się tym zarzutom i je przeanalizowali (*chodzi o zespół kontrolny*) i przeanalizowali zarzuty, bo mam wrażenie, że tutaj byśmy musieli omawiać każdy punkt po kolei.

Marcin Skwierawski członek Komisji

Komisja samorządu i Ładu Publicznego chciała zrobić takie spotkanie pojednawcze, bo kilku radnych pisze z szefostwem rady osiedla. Ale może panie Przewodniczący byłoby zasadne, żeby Komisja Rewizyjna zrobiła takie spotkanie, w roli mediatora bo to jest jednak część rzeczy związanych z zakresem finansów a my jesteśmy, jakby z natury powołani do tego.

Jolanta Banach - członek Komisji

Przed chwilą Pan radny powiedział, że nawarzyliśmy piwa włączając się w kwestie merytoryczne. Więc ja odmawiam bycia w roli takiego mediatora.

Marcin Skwierawski członek Komisji

Jeżeli jest jakiś problem, mieszkańcy do nas zgłaszają problem, to rzeczywiście wg mnie i mam takie przeczucie, że trzeba pomóc i trzeba reagować.

Mam propozycje, żeby spróbować to wyjaśnić.

Jolanta Banach - członek Komisji

Naszą pomocą jest pilnowanie władz Miasta, żeby nie wprowadzały w błąd mieszkańców i nie wstrzymywały inwestycji pod pozorem braku porozumienia społecznego, bo porozumienie społeczne nie jest aktem prawnym, na mocy którego można by wstrzymać inwestycje.

Marcin Skwierawski członek Komisji

Czy Państwo chcielibyście takie spotkanie na Komisji Rewizyjnej, mediacyjne ?

Przedstawiciel Stowarzyszenia Żabianka - my zawsze będziemy otwarci na wszelkie...
(dalej niezrozumiale)

Jaromir Falandzysz - członek Komisji

Właściwa jest inna Komisja RMG.

Adam Nieroda - członek Komisji

Uważam, że jak najbardziej wniosek radnego Skwierawskiego pokrywa się z przedmiotem działalności Komisji Rewizyjnej, także nie widzę nic przeciwko zorganizowaniu takiego spotkania.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Mamy dwie propozycje -zaproszenie:

- na następne posiedzenie Prezydenta A. Bojanowskiego w sprawie porozumienie i inwestycji
- przedstawicieli zwaśnionych stron w Radzie Osiedla, aby wyjaśnić kwestie funkcjonowania.

Marcin Skwierawski członek Komisji

Bo jeżeli jest taki problem, to czy o nie należy go rozwiązać, bo będzie się ciągnął, a żadne pisma też tego nie rozwiążą.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Proszę sprecyzować wniosek. Kogo mamy zaprosić na następne posiedzenie.

Marcin Skwierawski członek Komisji

Państwo mówiliście, że szereg pism staliście i nie dostaliście odpowiedzi staliście bo my tutaj zastanawialiśmy się czy odpisywać czy nie odpisywać. Jaka jest rola Rady Miasta, czy ta rola polega na wytykaniu komuś, że ktoś np. za późno wystął uchwały, za późno coś skierował czy np. radny powinien mieć prawo wypowiedzieć się w dyskusji na temat uchwały. Wydaje mi się, że aż tak bardzo nie powinniśmy ingerować, natomiast jeżeli Państwo uważacie, że jesteśmy ostatnią deską ratunku, żeby rozwiązać te rzeczy to może takim rozwiązaniem, nie wiem czy skutecznym to warto się zastanowić, aby na jednym z kolejnych - to nie musi być za miesiąc, może być za 2-3 miesiące - zaprosimy trzech radnych, którzy najczęściej do nas piszą, poprosimy przewodniczącą zarządu i rady Żabianka, żeby sobie pewne rzeczy wyjaśnić. Być może jest to najlepsze rozwiązanie.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Czyli zaprosimy pana Gronowskiego, Żebrackiego i Boguckiego oraz panią Cholewińską i Szymańską.

Andrzej Kupidura -przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka

Na terenie Żabianki nie ma żadnego konfliktu ani sporu. My się nikim nie kłócimy. My, co do pierwszego wniosku jak najbardziej, bo po to właśnie przyszliśmy, zaś ta druga kwestia tj. sprawa trochę rozdmuchana. Nie ma konfliktu, nie ma żadnego sporu, my się z nikim nie kłócimy.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Jeśli ktoś pisze do mnie, że chcemy zwrócić uwagę na karygodne zachowanie pani przewodniczącej rady osiedla, tzn. że jest w sporze z tą panią.

Andrzej Kupidura -przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka

My zwracamy uwagę na to, że wg mnie pewne procedury nie są zachowane, zauważyłem na jednej sesji - mało zgodne z procedurami prowadzenie i podejmowanie uchwał. Tylko to zgłosiłem, natomiast nie jestem w żadnym sporze ani konflikcie.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Czy Komisja ma inne propozycje procedowania nad kwestią skargi panów radnych odnośnie funkcjonowania rady osiedla.

Jaromir Falandysz - członek Komisji

Uważam, że powinniśmy to przekazać do Komisji Samorządu i Ładu Publicznego. To nie jest tylko kwestia Komisji Rewizyjnej.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Pierwsza sprawa odnośnie zaproszenia na posiedzenie Komisji pana Bojanowskiego - kto jest za tym wnioskiem?

- *Za 2 głosy, przy 3 głosach wstrzymujących i zero przeciwnych.*

Wniosek uzyskał poparcie.

Kto z członków Komisji jest za kolejnym wnioskiem radnego Skwierawskiego - czy na tym samym posiedzeniu Komisji czy tak jak zaproponował radny Nieroda na następnym, czyli w maju?

Marcin Skwierawski - członek Komisji

Wydaje mi się, że na kolejnym - żeby się zająć pewną mediacją i wyjaśnieniem pewnych tam spraw.

Jolanta Banach - członek Komisji

Ponieważ uważam, że Komisja Rewizyjna nie może absolutnie przyjmować na siebie roli negocjatora, to zakwestionuje nam każdy prawnik. Finanse nie mają nic do tego, my mamy kontrolować prawidłowość wydawania pieniędzy przez radę osiedla, ale nie negocjować w zakresie poglądu na finanse. Ale jeżeli już Panowie przyjmiecie ten wniosek to myślę, że cała Komisja Rewizyjna nie jest dobrym organem w całości, żeby takie negocjacje prowadzić. Proponuje powołać zespół i zawsze jest lepiej, jeśli negocjacje prowadzi mniejsza ilość osób. Jak państwo sobie wyobrażacie, jak komisja 7- osób będzie prowadzić negocjacje.

Adam Nieroda - członek Komisji

Zobaczymy czy jest dobra wola po ich stronie.

Jolanta Banach - członek Komisji

To nie chodzi o dobra wolę, chodzi o samą technikę prowadzenia negocjacji. Będziemy się każdy po kolei wypowiadać w każdej kwestii i jeszcze na dodatek inaczej. Może jednak wyłoni się zespół, o co to wnioskuje, i weźmie na siebie te negocjacje.

Teresa Stefańczyk - przewodnicząca Stowarzyszenia Żabianka

My chcemy od Państwa tylko odpowiedzi na nasze pismo. Nic więcej. W żadnych negocjacjach nie chcę uczestniczyć.

Jolanta Banach - członek Komisji

Właśnie o to wnioskowałam, żeby Komisja Rewizyjna przeanalizowała te zarzuty, które powinny być przedmiotem analizy ze strony Komisji, czyli zarzuty proceduralne dotyczące np. terminu powiadamiania, czy jest na tablicy ogłoszeń wywieszona informacja o terminie sesji, czy obrady są jawne, w jakim trybie goście zabierają głos, czy jest regulamin. To możemy zrobić.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Żabianka

Myślę, że Państwo jako Komisja Rewizyjna możecie wysłuchać stron i podjąć decyzję i ewentualnie namówić do współpracy. Będzie to bardzo trudne bo namówić do współpracy z panią Cholewińską, ja nie sądzę abym się na to zgodził, ale próbować zawsze można.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Czy wnioskodawca podtrzymuje wniosek, żeby zajmowała się tym Komisja in gremio.

Marcin Skwierawski członek Komisji

Mój przedmówca utwierdził mnie, że jest to dobry postulat.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Kto z Państwa radnych jest za tym, aby na jednym z kolejnych posiedzeń Komisji zaprosić radnych z rady Osiedla Żabianka (...) składających skargi na działanie władz rady oraz przewodniczącą rady i zarządu osiedla.

Jolanta Banach - członek Komisji

Chciałabym, aby sprecyzować w jakim celu, no nie chciałabym głosować nad czymś, co jest nieprawne. Chciałabym, aby wnioskodawca zmodyfikował wniosek.

Marcin Skwierawski członek Komisji

Ja się nie upieram, aby było głosowanie nad powołaniem zespołu. Jeśli będziemy ten temat omawiać na komisji to dopiero gdzieś lipiec, bo Komisja ma napięty harmonogram.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Kto z Państwa radnych jest za powołaniem zespołu ds. zbadania skarg zgłaszanych przez radnych osiedla Żabianka na działanie władz rady osiedla?

- *Za „0” głosów, przy 1 przeciwnym i 4 głosach wstrzymujących się.*
Wniosek nie uzyskał większości.

Wniosek najdalej idący - kto z Państwa radnych jest za tym, aby sprawę skierować do Komisji Samorządu i Ładu Publicznego?

- *Za 2 głosy, przy 2 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymujących się.*
Wniosek nie uzyskał większości.

W związku z powyższym musimy się zająć tymi skargami i propozycja jest taka, żeby na jednym z kolejnych posiedzeń zaprosić strony i spróbować te skargi rozpoznać. Kto jest z a tym, aby w taki sposób to procedować.

- *Za 3 głosy, przy 2 głosach przeciwnych.*

Po konsultacjach z Przewodniczącym Grzegorzem Strzelczykiem ustalimy, kiedy to by się odbyło i napiszemy informację z zaproszeniem, wytłumaczymy, że ze względu na napięty harmonogram prac Komisji Rewizyjnej związanych z udzieleniem absolutorium nie jest możliwe na najbliższym posiedzeniu.

Dziękuję, wyczerpaliliśmy temat, czy są jeszcze jakieś sprawy.

Andrzej Kupidura -przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka

Być może ja się mylę, zadałem pytanie w rodzaju, czy te procedury o których opowiedziałem i byłem świadkiem są zgodne ze statutem, przepisami itd. Gdyby Pan był uprzejmy zadać pytanie panu mecenasowi...

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Będziemy zajmować się tymi zarzutami.

Andrzej Kupidura -przewodniczący Rady Nadzorczej SM Żabianka

Chodzi o to, żebym ja wiedział. Może ja się mylę, może tak można.

Paweł Czerniewski - wiceprzewodniczący Komisji

Nie można uniemożliwiać radnym zabrania głosu podczas posiedzenia. Dziękuję Państwu.

Z uwagi na to, że nie zgłoszono więcej spraw, prowadzący obrady zamknął posiedzenie - godz. 19,15

*Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej RMG*

Grzegorz Strzelczyk

Protokół sporządziła:

Bogusława Pieklik